II Księga Królewska

Rozdział 3

**1**. A Joram, syn Achabów, królował nad Izraelem w Samaryjej roku ośmnastego Jozafata, króla Judzkiego. I królował dwanaście lat. **2**. I uczynił złość przed JAHWE, wszakże nie jako ociec jego i matka, wyrzucił bowiem słupy Baalowe, które był poczynił ociec jego. **3**. Wszakoż tkwiał w grzechach Jeroboama, syna Nabatowego, który przywiódł w grzech Izraela, ani ich odstąpił. **4**. A Mesa, król Moab, chował wiele bydła i płacił królowi Izraelskiemu sto tysięcy jagniąt i sto tysięcy baranów z wełną ich. **5**. A gdy umarł Achab, złamał przymierze, które miał z królem Izraelskim. **6**. Wyszedł tedy król Joram dnia onego z Samaryjej i popisał wszytkiego Izraela. **7**. I posłał do Jozafata, króla Judzkiego, mówiąc: król Moab odstąpił ode mnie, pojedź ze mną przeciw jemu na wojnę. Który odpowiedział: Pojadę! Kto mój jest, twój jest, lud mój, lud twój, i konie moje, konie twoje. **8**. I rzekł: Którą drogą pociągniemy? A on odpowiedział: Przez puszczą Idumejską. **9**. Ciągnęli tedy król Izraelski i król Judzki, i król Edomski, i krążyli drogą siedmiu dni, a nie było wody dla wojska i dla bydląt, które za nimi szły. **10**. I rzekł król Izraelski: Ach, ach, ach! Zgromadził nas JAHWE trzech królów, aby wydał w ręce Moab! **11**. I rzekł Jozafat: jestli tu prorok PANSKI, żebyśmy prosili JAHWE przezeń? I odpowiedział jeden z sług króla Izraelskiego: Jest tu Elizeusz, syn Safat, który nalewał wody na ręce Eliaszowe. **12**. I rzekł Jozafat: Jest u niego słowo PANSKIE. I stąpił do niego król Izraelski i Jozafat, król Judzki, i król Edom. **13**. I rzekł Elizeusz do króla Izraelskiego: Co mnie i tobie jest? Idź do proroków ojca twego i matki twojej. I rzekł mu król Izraelski: Czemu JAHWE zgromadził tych trzech królów, aby je dał w ręce Moabskie? **14**. I rzekł do niego Elizeusz: Żywie JAHWE Zastępów, przed którego oczyma stoję, iż gdybym się oblicza Jozafata, króla Judzkiego, nie wstydał, nie dbałbych o cię, anibych się obejźrzał. **15**. Lecz teraz przywiedźcie mi gracza. I gdy grał gracz, zstała się nad nim ręka PANSKA i rzekł: **16**. To mówi JAHWE: Poczyńcie łoże potoku tego doły i doły. **17**. Abowiem to mówi JAHWE: Nie ujźrzycie wiatru ani deszczu, a łoże to napełni się wody i będziecie pić wy i czeladź wasza, i bydlęta wasze. **18**. A mało to jeszcze w oczach PANSKICH: Nadto da też Moab w ręce wasze. **19**. I zburzycie wszelkie miasto obronne i wszelkie miasto wyborne a wszelkie drzewo pożyteczne porąbicie i wszytkie źrzódła wód zatkacie, i wszelką rolą wyborną kamieniem okryjecie. **20**. I zstało się rano, gdy jest zwyczaj ofiarę sprawować, alić oto wody przychodziły drogą Edomską i napełniła się ziemia wodami. **21**. A wszyscy Moabitowie usłyszawszy, iż ciągnęli królowie walczyć przeciwko im, zwołali wszytkie pasem rycerskim przepasane po wierzchu i stanęli na granicach. **22**. A wstawszy barzo rano i gdy już słońce weszło przeciwko wodom, ujźrzeli Moabitowie naprzeciwko wody czerwone jako krew **23**. i rzekli: Krew miecza jest: stoczyli bitwę przeciw sobie królowie i pobici są jeden od drugiego: teraz bież do korzyści, Moab! **24**. I przyszli do obozu Izraelskiego, a wstawszy Izrael, poraził Moab, a oni uciekli przed nimi. Przyszli tedy, którzy byli zwyciężyli, i porazili Moabity, **25**. i miasta zburzyli, i wszelką rolą co lepszą, ciskając każdy kamienie, napełnili, i wszytkie źrzódła wód zatkali, i wszytkie drzewa pożyteczne wycięli, tak iż tylko mury gliniane zostały. I obtoczone jest miasto od procników i po wielkiej części zburzone. **26**. Co gdy ujźrzał król Moabski, to jest, że nieprzyjaciele przemogli, wziął z sobą siedm set mężów miecza dobywających, aby się przebili do króla Edom, a nie mogli. **27**. I porwawszy syna swego pierworodnego, który miał królować miasto niego, ofiarował całopalenie na murze. I zstało się zagniewanie wielkie w Izraelu, i zaraz odciągnęli od niego, i wrócili się do ziemie swojej.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.